

Dziękuję Panie
Że mieszczę się w standardzie
Że nie wystaję za nawias
Lecz czemu mi dałeś marną, mysią wiarę?
Przeczuwam klęskę już na wstępie
Dziękuję Panie
Że mieszczę się w szeregu
Za średni wzrost, letnie ciało
Lecz czemu dumy pożałowałeś Panie?
Kolana pieką od klękania
Dziękuję Panie
Za średni temperament
Uniwersalne poglądy
Czemu urody poskapiłeś Panie
Nie bywam nigdzie, bo się wstydzę

Zaszczyć mnie, wychyl się spoza chmur.
Czy jesteś wreszcie , czy cię nie ma??